

## Propozycja zajęć z dziećmi w domu „Wielkanoc”

(09.04. 2020)

Dzień dobry! Witam wszystkie Dzieci i Rodziców z sali niebieskiej i zachęcam do wysłuchania „Bajeczki wielkanocnej”. O przeczytanie proszę Rodziców. Posłuchajcie uważnie, a dowiecie się kogo obudziło wiosenne słońce?

### 1. „Bajeczka wielkanocna”

(Agnieszka Galica)

Wiosenne słońce tak długo łaskotało promykami gałązki wierzby, aż zaspane wierzbowe Kotki zaczęły wychylać się z pączków.

- Jeszcze chwilę – mruzczały wierzbowe Kotki – daj nam jeszcze pospać, dlaczego musimy wstawać? A słońce suszyło im futerka, czesało grzywki i mówiło:

- Tak to już jest, że wy musicie być pierwsze, bo za parę dni Wielkanoc, a ja mam jeszcze tyle roboty. Gdy na gałęziach siedziało już całe stadko puszystych Kotków, Słońce powędrowało dalej.

Postukało złotym palcem w skorupkę jajka – puk-puk i przygrzewało mocno.

- Stuk-stuk – zastukało coś w środku jajka i po chwili z pękniętej skorupki wygramolił się malutki, żółty Kurczaczek.

Słońce wysuszyło mu piórka, na głowie uczesało mały czubek i przewięzało czerwoną kokardką.

- Najwyższy czas – powiedziało – to dopiero byłoby wstyd, gdyby Kurczątko nie zdążyło na Wielkanoc.

Teraz Słońce zaczęło rozglądać się dookoła po łące, przeczesywało promykami świeżą trawę, aż w bruzdzie pod lasem znalazło śpiącego Zajączka. Złapało go za uszy i wyciągnęło na łąkę.

- Już czas, Wielkanoc za pasem – odpowiedziało Słońce – a co to by były za święta bez wielkanocnego Zajączka? Popilnuj Kurczaczka, jest jeszcze bardzo malutki, a ja pójdę obudzić jeszcze kogoś.

- Kogo? Kogo? – dopytywał się Zajączek, kicając po łące.

- Kogo? Kogo? – popiskiwało Kurczątko, starając się nie zgubić w trawie.

- Kogo? Kogo? – szumiały rozbudzone wierzbowe Kotki.

A Słońce wędrowało po niebie i rozglądało się dokoła, aż zanurzyło złote ręce w stogu siana i zaczęło z kimś rozmawiać.

- Wstawaj śpioszku – mówiło – baś, baś, już czas, baś, baś.

A to „coś” odpowiedziało mu głosem dzwoneczka : dzień-dzeń, dzień-dzeń.

Zajączek z Kurczątkiem wyciągali z ciekawości szyje, a wierzbowe Kotki pierwsze zobaczyły, że to „coś” ma śliczny biały kożuszek i jest bardzo małe.

- Co to? Co to? – pytał Zajączek.

- Dlaczego tak dzwoni? – pisał Kurczaczek.

I wtedy Słońce przyprowadziło do nich małego Baranka ze złotym dzwonkiem na szyi.

- To już święta, święta, święta – szumiały wierzbowe Kotki, a Słońce głaszało wszystkich promykami, nucąc taką piosenkę:

W Wielkanocny poranek  
dzwoni dzwonkiem Baranek.

A Kurczątko z Zającem  
podskakują na łące.

Wielkanocne Kotki,  
robiąc miny słodkie,  
już wyrzały z pączka,  
siedzą na gałązkach.

Kiedy będzie Wielkanoc?

Wierzbę pytają.

- Co robiło słonko?
- Kogo obudziło jako pierwsze, drugie, ... ?
- Dlaczego słonko budziło bazie, kurczaczka, zajączka i baranka?
- Jakie święta zbliżają się do nas wielkimi krokami?
- Jak przygotowujemy się do Świąt Wielkanocnych? (porządki przedświąteczne, święcenie palmy wielkanocnej, wysyłanie i składanie świątecznych życzeń)
- Jakie znasz tradycje Świąt Wielkanocnych? (święcenie koszyka, robienie pisanek, wielkanocne śniadanie, śmigus-dyngus).

2. Przypomnij sobie piosenkę pt. „Wełniany baranek”. Jest ona dostępna na stronie <https://www.youtube.com/watch?v=6xpm8tTKdCQ>. Spróbuj zilustrować tekst piosenki ruchem.

3. Pokoloruj wielkanocnego baranka lub wyklej go dowolnym materiałem (karta pracy). Może twój baranek też będzie wełniany? A może z waty lub bibuły ?

4. „ Koszyczek wielkanocny”. Uzupełnij kartę pracy zgodnie z instrukcją.

5. Przypomnijmy naszą zabawę „Wielkanocne zajączki” – utrwalamy stronę lewą i prawą

Skaczą zajączki jak szalone

Skaczą, skaczą w prawą stronę.

Skaczą w lewą stronę też.

Skacz wysoko tak jak chcesz.

6. „Pisanka” – popraw wzorki na wielkanocnym jajku i pokoloruj je (karta pracy).

Proszę o zbieranie prac wykonanych przez dzieci oraz zachęcam do wysyłania zdjęć.

*Z okazji Świąt Wielkanocnych życzę Dzieciom, Rodzicom i wszystkim Domownikom dużo zdrowia, miłych chwil spędzonych wspólnie przy rodzinnym stole, nadziei i optymizmu oraz jak najszybszego spotkania w przedszkolu. J. Ratowska*

